



Trójkąt Weimarski – nadzieje i rzeczywistość **Klaus-Heinrich Standke**

29. sierpnia 1991 – niemalże dokładnie 10 miesięcy po ponownym zjednoczeniu Niemiec – trzej ówcześni ministrowie spraw zagranicznych Niemiec, Francji i Polski Hans-Dietrich Genscher, Roland Dumas i Krzysztof Skubiszewski, w Wielkiej Sali weimarskiego ratusza podali do wiadomości swoją słynną „Wspólną deklarację przyszłości Europy”.

Po dziesięcioleciach od zawarcia tak zwanego traktatu elizejskiego z roku 1963, latach, w których niemiecko-francuski tandem był motorem napędzającym procesy integracji europejskiej, trzej ministrowie spraw zagranicznych przypieczętowali w Weimarze zamiar przyjęcia Polski na trzeciego członka tego związku. „Jesteśmy świadomi, że Polacy, Niemcy i Francuzi są w sposób szczególny odpowiedzialni za sprawę wypracowania w Europie takich form dobrosąsiedztwa, które sprawdzą się w przyszłości.”

Obok uzgodnień, dotyczących wszystkich politycznie dla Europy ważnych problemów, ministrowie domagali się:

„Zadaniem chwili jest zacieśnienie więzi współpracy, łączących narody i państwa ponad dzielącymi je niegdyś granicami, na wszystkich płaszczyznach i we wszystkich dziedzinach życia.”(ustęp 3 deklaracji weimarskiej). Oraz: „Należy podejmować konkretne i pożyteczne projekty, które będą przynosić bezpośrednie korzyści mieszkańcom. Obejmuje to dziedzinę ochrony środowiska, technologii, infrastruktury, komunikacji, energetyki i kultury, w których następuje ważny dla przyszłości Europy rozwój wymagający działań na skalę ogólnoeuropejską.” (ustęp 8)

W tym czasie trójkąt weimarski udowodnił swoją przydatność jako forum konsultacyjne na arenie politycznej: 8 „szczytów weimarskich“ na szczelnie szefów państw i rządów (ostatni w Warszawie w roku 2011) i 18 spotkań ministrów zagranicznych (ostatnie 31.03/1.04.2014 w Weimarze, ze wspólną deklaracją dotyczącą Ukrainy). Oprócz tych regularnych spotkań na najwyższym szczelnie Trójkąt Weimarski oferuje też twórcze warunki dla całego szeregu innych oficjalnych i nieoficjalnych spotkań „w trójkącie”, jak na przykład spotkań ministrów branżowych, deputowanych, i wysokich urzędników państwowych.

W przeciwieństwie do wyżej wymienionych współpraca pod znakiem Trójkąta Weimarskiego na poziomie społeczeństwa obywatelskiego zachodzi raczej sporadycznie. W tym kierunku – w przeciwieństwie do dwustronnych stosunków niemiecko-francuskich, niemiecko-polskich i francusko-polskich nie została oficjalnie

stworzona żadna koncepcja . Dlatego też z okazji dwudziestej rocznicy powstania Trójkąta Weimarskiego Komitet Wspierania Współpracy Niemiecko-Francusko-Polskiej (Trójkąt Weimarski) przedstawił trzem ministrom spraw zagranicznych propozycje stworzenia ram działań konceptualnych dla ożywienia Trójkąta Weimarskiego („Agenda 2021”) w 16 konkretnych kwestiach.

W odpowiedzi na to Urząd Spraw Zagranicznych przedstawił stanowisko: „Jeśli chcemy wzmocnić społeczeństwo obywatelskie, nie powinniśmy go instytucjonalizować“. To, co jest trudne już w stosunkach dwustronnych współpracy społeczeństw obywatelskich, mimo wielorakiego oficjalnego wsparcia, w stosunkach trójstronnych bez pomocy państwa jest nieporównywalnie bardziej skomplikowane. I może tę okoliczność przywołał Hans-Dietrich Genscher w przededniu dwudziestej rocznicy powołania Trójkąta Weimarskiego: „Zapytał Pan, czy jestem zadowolony z tego, co wówczas zrobiłem. Odpowiadam, że tak. Jeśli pyta mnie Pan, czy jestem zadowolony z tego, co później z tego zrobiono, odpowiadam, że nie.“ Ze względu na obecny układ 28 państw członkowskich Unii Europejskiej, pogłębiona współpraca trzech dużych państw w środku Europy - Niemiec, Francji i Polski, w interesie większej całości, na wszystkich poziomach, zarówno politycznych, jak i społeczeństwa obywatelskiego, wydaje się być ważna jak nigdy dotąd.

16.8.2014

Prof. dr drs h.c. Klaus-Heinrich Standke, przewodniczący Komitetu Wspierania Współpracy Polsko-Niemiecko-Francuskiej „Trójkąt Weimarski“ (Berlin/Cabourg).